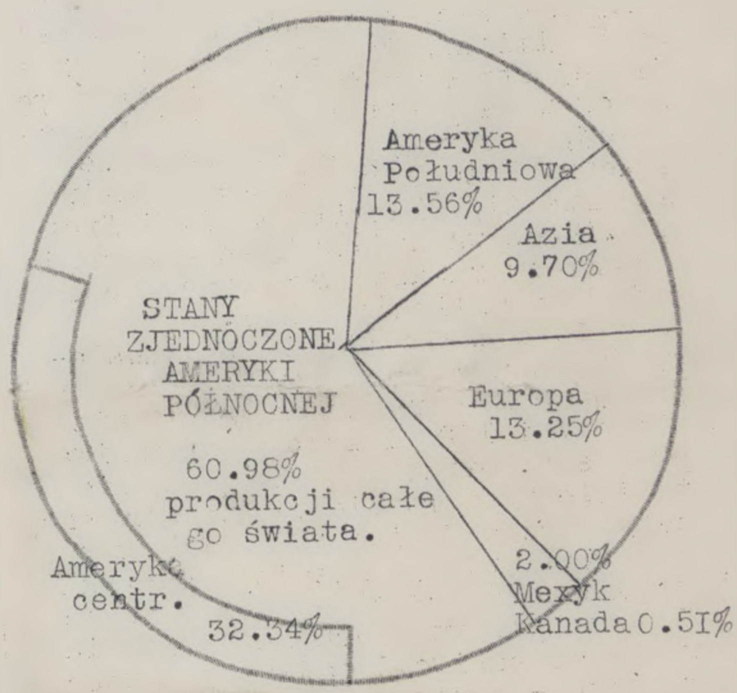
KU WOLNEJ POLSCE



CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., Wtorek, 18 marzec 1941r. Rok II.Nr.66 (173).

NAFTA RZĄDZI ŚWIATEM



Znaczenie ropy naftowej - jako podstawowego materiału pędnego - zostało już należycie zrozumiane w czasie wojny światowej.Już Clemenceau doceniając jej znaczenie użył sylnnego powiedzenia "Ropa naftowa - to krew wojny, litr nafty - wart jest tyle co litr krwi".Drugie niemniej znane podobne powiedzenie pochodzi od Lorda Curzona:"Aliantów niosły do zwycięstwa fale nafty".

Znaczenie nafty nie zmieniło się bynajmniej.W wojnie obecnej, ruchomej prowadzonej zapomocą samochodów, czołgów i ogromnej ilości zmechanizowanych środków transportowych.Nie ulega wątpliwości, że ropa naftowa stanowi jeden z najistotniejszych surowców, niezbędnych do prowadzenia wojny w obecnych czasach.

Rzut oka na statystykę, wystarczy na zorientowanie się, jak przedstawia się produkcja tego płynnego skarbu:

		miliony tonn rocznie
Stany Zjednoczone	-	180
Rosja Sowiecka	-	30
Wenezuela	-	28
Iran	-	10,5
Indie Holenderskie	-	8,5
Rumunia	-	6
Meksyk	-	6
Irak	-	4,2
Kolumbia	-	3
inne wraz z Polską około		3

Z cyfr powyższych wynika jasno, ogromna przewaga W.Brytanii, która korzystać może z wszystkich poważniejszych źródeł ropy - prócz kopalń sowieckich i rumuńskich - dostępnych teoretycznie dla Rzeszy Niemieckiej.Teoretycznie - bo faktycznie możliwości te są ograniczone. Jeśli chodzi o Rosję Sowiecką,to wewnętrzne jej zużycie materiałów pędnych jest tak duże,że na eksport nie wiele pozostaje.Około 60% produkcji zużywa obecnie samo rolnictwo sowieckie,gdyż wielkie obszary terenów uprawnych,obrabiane są maszynami o napędzie mechanicznym,ropnym lub benzynowym.Reszta konsumpcji przy

pada na ruch samochodowy, lotnictwo i zmechanizowane jednostki wojska. Z powyższego wynika więc, że Rosja nie może dostarczać Hitlerowi więcej niż około 1 miliona tonn ropy rocznie, choćby nawet chciała, co zresztą jest wątpliwe. W związku z opanowaniem przez Rzeszę złóż rumuńskich, liczyć się trzeba z całkowitym wyzyskaniem przez Niemcy malejącej zresztą zdolności produkcyjnej ropy tego kraju. Łącznie z dopływem sowieckim, Niemcy dysponują więc obecnie produkcją 7 milionów tonn ropy rocznie. Do cyfry tej dodać należy jeszcze 4 miliony tonn płynnego paliwa syntetycznego produkowanego z węgla. Razem więc posiada 11 milionów tonn rocznie. Zapasy niemieckie oceniane są na około 5 milionów tonn, uwzględniwszy z jednej strony zużycie materiałów pędnych w kampanii polskiej i francuskiej, z drugiej zaś zagarnięcie znacznych zapasów płynnego paliwa w Norwegii, Holandii, Belgii i Francji. (Państwa sojusznicze dysponują natomiast zapasem wynoszącym conajmniej 85 milionów tonn).

Cyfrom produkcji przeciwstawić trzeba cyfry zużycia. Potrzeby pokojowe Rzeszy wynosiły rocznie około 7 i 1/2 miliona tonn paliwa płynnego. Potrzeby wojenne są niewątpliwie trzykrotnie większe, wynoszą zatym przynajmniej 20 milionów tonn rocznie. Sytuację Niemiec pogarsza konieczność przychodzenia z pomocą Włochom pod względem zaopatrzenia w płynne paliwo. W najlepszym więc wypadku - gdyby nie było dni nalotów RAF-u, ani też żadnych trudności komunikacyjnych Niemcy - jeśli chodzi o "krew wojny", mają jej nie na dłużej jak na dwa lata. Przy prowadzeniu t.zw. wojny błyskawicznej, zapasy te nie mogą starczyć na dłużej, jak 4 miesiące.

A RAF jak wiadomo nie próżnuje. Statystyki nalotów bombowych wykazują ogromne "zainteresowanie" lotnictwa brytyjskiego wytwórniami paliwa syntetycznego, rafineriami i składami paliwa zarówno w Niemczech jak i w krajach okupowanych. Ciosy zadawane przez RAF są bardzo dotkliwe i niewątpliwie przyspieszają moment wyczerpania się zapasów hitlerowskich. Zwiastunem tego zdaje się być fakt, zaobserwowany ostatnio przy wkraczaniu wojsk i zmotoryzowanych oddziałów niemieckich do Bułgarii. Donoszą bowiem o nieprawdopodobnej wprost ilości defektów, jakim podlegają pojazdy mechaniczne Niemców, "nawalań" wywołanych używaniem złych smarów i gorszego jeszcze paliwa. Nie należy oczywiście interpretować tego faktu zbyt optymistycznie. Świadczy on jednak w każdym razie o pewnym braku i konieczności oszczędzania lepszego paliwa i smarów na chwile poważniejsze niż zajęcie Bułgarii.

Duże są też trudności transportowe ropy naftowej z Rosji czy Rumunii do Niemiec, znaczne są przede wszystkim same odległości, wahające się od 2 do 4 tysięcy kilometrów. Poza tym Rzesza nie rozporządza dostateczną ilością wagonów - cystern, koniecznych dla przewiezienia tych bądźcobądź znacznych ilości ropy. Należy sobie bowiem uzmysłowić, że dla przewiezienia jednego miliona tonn ropy potrzeba 2.500 pociągów, po czterdzieści cystern, każda o pojemności 10 tonn.

Wiele do życzenia pozostawia też sieć kolejowa, łącząca Rzeszę z Rosją. Ani Polska bowiem, ani też Rumunia nie dążyły nigdy do stworzenia dogodnego połączenia kolejowego z tym sąsiadem.

Droga wodna t.zn. Dunajem przedstawia także szereg niedogodności. Rzeka ta bowiem zamarznięta jest przez około 4 miesiące w roku, a ponadto Rzesza nie rozporządza dostateczną ilością barek. Brak ten można oczywiście usunąć, ale wybudowanie nowych statków wymaga czasu, a jak wiadomo - c z a s p r a c u j e p r z e c i w H i t l e r o w i...

/Materiały i dane cyfrowe zaczerpnięte z "Journal d'Egypte"./

WYJAZD MIN. SPR. ZAGRAN. I R A K U

Kair, 16.3. Minister spraw zagranicznych Iraku Tewfik el Suedi bey po odbyciu szeregu konferencji z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Edenem odjechał w drogę powrotną do Bagdadu.

Przed wyjazdem minister iracki udzielił wywiadu prasie egipskiej, zaznaczając m.in., że propaganda państw "osi" nie ma żadnego wpływu w Iraku, gdyż było tam tylko 25 Niemców, którzy po wybuchu wojny wyjechali. Było też tylko 6 Włochów, lecz wszyscy zostali internowani.

SPOTKANIE HARRIMANA Z DONOVANEM.

Londyn, 16.3.(R). Znany przemysłowiec Harriman przybył do Londynu. Po drodze spotkał się on w Lizbonie z wracającym do St. Zjedn. płk. Donovanem, który odbył podróż po Europie. Harriman oświadczył: "Wszyscy mogą być pewni, że Amerykanie poważnie traktują sprawę pomocy dla W. Brytanii".

TELEGRAMY

ODZYSKANIE BERBERY PRZEZ ANGLIKÓW po 7 mies.okupacji włoskiej.

Kair,17.3.(R).Wielki sukces, świadczący o tempie i rozmiarach podjętych przez wojska brytyjskie operacji we Wschodniej Afryce, stanowi odzyskanie przez wojska gen. Wavella portu Berbery stolicy Somali brytyjskiego.Komunikat naczelnego dowództwa na Bliskim Wschodzie głosi:

"W Somali brytyjskim, flaga brytyjska znów powiewa nad Berberą, która została odzyskana w dniu 16 b.m.po dokonaniu desantu wojsk, przeprowadzonego z powodzeniem, przy współudziale królewskiej marynarki i R.A.F-u."

Transporty wojsk, które odzyskały Berberę, konwojowane były przez 5 okrętów wojennych.Napotkały one pewien opór ze strony artylerii nadbrzeżnej i włoskich stanowisk karabinów maszynowych, lecz opór ten został szybko przełamany ogniem artylerii okrętów brytyjskich.Wzięto do niewoli około 100 jeńców włoskich i oczekiwane jest wpadnięcie w ręce wojsk brytyjskich dalszych ilości jeńców włoskich.Straty brytyjskie były znikome.

W odzyskaniu Berbery współdziałały intensywnie samoloty bombardujące i myśliwskie RAF-u.Lotnisko nieprzyjacielskie było gwałtownie bombardowane przez całą noc i dzień poprzedzający zajęcie miasta.Równocześnie niezwykle silnie atakowano z powietrza lotnisko w Diredaua.Komunikat dowództwa RAF-u podaje, że w działaniach pod Berberą wzięły udział wozy pancerne RAF-u, tak iż nie było żadnych strat wśród personelu lotniczego.

Przez odzyskaniem Berbery, Włosi stracili jedyny port istniejący w Somali.Port został przed 7 miesiącami ewakuowany przez wojska brytyjskie, gdy wojska włoskie rozpoczęły swój marsz na Somali brytyjskie.

W kołach londyńskich wskazują, jako na moment szczególnie znamienny, że odbicie Berbery przeprowadzone zostało przy pomocy połączonych sił morskich i lądowych.Stanowić to będzie nową wielką groźbę dla baz włoskich w Harrarze i Diredaua.Jedynym wyjściem na morze, które pozostało Włochom z wnętrza Abissynii, poza linią kolejową do Dżibuti, kontrolowaną przez Francuzów jest droga, która przechodzi przez Asmarę w kierunku Massauy.W tych warunkach nie ma żadnej możliwości przysłania posiłków wycieńczonym już wojskom włoskim, znajdującym się pod dowództwem ks.d' Aosty.

Choć brak dotychczas danych o ilości wojsk wysadzonych na ląd w Berbera, można sobie zdać sprawę z szczególnego znaczenia, jakie będzie miała przeprowadzona tam operacja. Wojska południowo-afrykańskie posuwające się w kierunku Harraru grożą odcięciem linii komunikacyjnych między garnizonami włoskimi w Somali, a większymi siłami włoskimi, znajdującymi się w Abissynii.W tych warunkach wojska włoskie w Somali mogą tylko walczyć, cofając się w kierunku Addis Abeby, poddać się lub dać się internować w Somali francuskim (Dżibuti).

Dopóki można było liczyć na siły francuskie w Dżibuti, Somali brytyjskie było traktowane, jako pożyteczna baza do wypadów na wschód ku Abissynii.Po załamaniu się Francji nie było można małymi siłami bronić tego terytorium.

Obecnie odzyskanie Berbery otwiera nową drogę do marszu na Addis Abebę, oddaloną o zaledwie 600 km.na Zachód.Port Berbera może być przydatny dla dowozu zaopatrzenia.

Prasa przypomina, jak głośno chełpili się Włosi po zajęciu Somali brytyjskiego."Włosi zburzyli brytyjskie plany strategiczne.Uwięzili flotę brytyjską na morzu Czerwonym. Anglicy stracili cały swój prestiż w narodach arabskich.Włochy wyrwały brylant z korony króla angielskiego. Włochy szykują się do zagarnięcia innych kolonii brytyjskich.Pogrom Anglii jest już tylko kwestią dni. Upadek imperium jest nieuchronny. Niemcy wyrażają szczególne zadowolenie, gdyż znaczenie strategiczne Somali brytyjskiego jest zbyt oczywiste, aby trzeba było się nad nim rozwodzić.Wytworzona sytuacja wskazuje, że młode narody są silniejsze od W. Brytanii, która jest w stanie upadku. Potęga Włoch i jej nowoczesnych wojsk wykazała światu bezsilność W.Brytanii, której dni są policzone".Tak 7 mies. temu głosiło radio rzymskie.Ciekawym jest, jak teraz propaganda włoska wytłumaczy swym słuchaczom odzyskanie Berbery przez Anglików.

WIADOMOŚCI z POLSKI:

Londyn,16.3.(NEB.i R.)Według wiadomości nadchodzących z Polski - Niemcy w dalszym ciągu prowadzą dzieło systematycznego niszczenia żywiołu polskiego.Prześladowania polityczne nie ustają.Ilościowo aresztowania się wprawdzie zmniejszyły - lecz Niemcy stosują teraz metodę wyszukiwania swych ofiar przede wszystkim z pośród osób,które odgrywały jakąś rolę w kulturalnym lub politycznym życiu kraju.

Najgorszy z obozów koncentracyjnych mieści się obecnie w Oświęcimiu,gdzie przytrzymani cierpią ogromnie zwłaszcza z powodu zimna. W obozie tym zmarło w pierwszej połowie stycznia b.r.500 osób na zapalenie płuc.

Jak wiadomo - według "nowego porządku" jaki zamierza Hitler wprowadzić po zwycięskiej wojnie - Polska ma być krajem wyłącznie rolniczym,ściśle biorąc,krajem niewolników pracujących na roli.Jest rzeczą zbędną,a nawet niecelową, by Polacy chodzili do szkół lub wogóle się kształcili.Wychodząc z tego założenia Niemcy zamknęli wszystkie uniwersytety,szkoły średnie,wszystkie muzea i biblioteki.

Z 180 profesorów Uniwersytetu Krakowskiego aresztowanych jeszcze w listopadzie 1939r. - 18 zmarło w obozie koncentracyjnym w Oranienburgu - ponad 50 zostało umieszczonych w Dachau,gdzie używani są do najcięższych prac fizycznych a 103 po pewnym czasie wypuszczono na wolność.Gdy wrócili oni do Krakowa ludność tłumnie i z obnażonymi głowami witała ich na ulicach miasta.

Niemcy podobno nieco lepiej odnoszą się do ludności wiejskiej, niż do mieszkańców miast i inteligencji.Zależy im bowiem na jaknajwiększej wydajności rolnictwa polskiego.Popierane są spółdzielnie rolnicze,jako dogodny instrument,ułatwiający Niemcom wywożenie płodów rolnych.

Mimo to poczucie patriotyczne chłopa polskiego nie osłabło,a niezadowolenie wśród ludności wiejskiej jest bardzo duże.W Łowiczu zdarzył się charakterystyczny pod tym względem wypadek.Miejscowe władze niemieckie wydały zarządzenie,by z okazji przyjazdu gubernatora Franka urządzono tańce ludowe w strojach łowickich.Mimo nakazu,ani jeden tancerz się nie stawił,tak,że imprezę musiano odwołać.

Wszystko co przedstawiać może jakąkolwiek wartość,jako surowiec przemysłowy,wywożone jest do Rzeszy. Z okazji urodzin"Führera"zażądano od ludności miast polskich "podarunku"w formie zbiórki żelaza przyczym wyznaczono na każdego mieszkańca kontygent 3 kg.tego metalu.Wynik tej zbiórki nie został ogłoszony.Polskie warsztaty przemysłowe są unieruchomione i w znacznej części zniszczone,prócz tych obiektów, które pracują dla celów wojennych. W Starachowickich Zakładach znalazł się jeden z kierowników,który objawiał duży zapał i gorliwość współpracy z Niemcami,dostarczając im szereg planów i rysunków.Został on w krótkim czasie zastrzelony.Niemcy zastosowali wówczas wielkie represje w stosunku do polskich robotników,aresztując 300,z których 30 zostało rozstrzelanych.

Praca narodowa w Polsce trwa i toczy się podziemnym nurtem ujawniając tylko od czasu do czasu swe istnienie przysparzając wiele kłopotów Gestapo.Ostatnio znalazła się charakterystyczna i wiele mówiąca wzmianka w "Völkischer Beobachter",że policja niemiecka używa wozów pancernych w walce z polskimi "bandytami".W Częstochowie Niemcy założyli kwaterę Gestapo w Klasztorze na Jasnej Górze.

KRONIKA BRYGADY

MISTRZOSTWA ARTYLERII W PIŁCE NOŻNEJ.

III.Dyon - II.Dyon 3:2 (2:1)

W poniedziałek III.Dyon o mistrzostwo K.P.Art.wygrał z II.Dyonem.Po zwycięstwie tym III.Dyon wysunął się na drugie miejsce w tabeli.

Przy stanie 2:1 Opiela (III.Dyon) obronił pięknie karnego.Sędzia dr. Sokołowski.

W środę gra I.Dyon z II-gim. Początek o godz.16,30.Wstęp wolny.

---oooOooo---

ZAWODY PIŁKI NOŻNEJ Z CZECHAMI.

W niedzielę 23.marca b.r. o godz.15-ej na boisku Brygady odbędą się zawody w piłkę nożną między drużynami polską i czeską. Wobec tego, że drużyna czeska składa się z bardzo dobrych zawodników (m.i. .ze słynnych klubów czeskich Party i Slavii), mecz ten zapowiada się bardzo interesująco. Bilety na zawody zostaną wydane dla wszystkich oddziałów w cenie:

dla oficerów po 5 piastrów
" podofic. po 4 "
" szeregow.po 3 "

ZMIANA PROGRAMU W POLSKIM KINIE OBOZOWYM.

We wtorek 18 i środę 19.b.m.wyświetla komedię p.t."HONOLULU"z Eleonorą Powell i Robertem Youngiem w rolach głównych.

Film osnuty jest na tle przygód aktora, który incognito chce spędzić wakacje w Honolulu. Zabawne sytuacje, śpiewy i tańce hawajskie.

Początek o godz.18,35.
Kasa otwarta od godz.15-ej.
Ceny miejsc zwykłe.

ZNAK TOŻSAMOŚCI.

Do odebrania jest w Redakcji "Ku Wolnej Polsce" zgubiony w kinie Brygady znak tożsamości A. Nowickiego.

OSTATNIE WIADOMOŚCI:

NIEUSTĘPLIWE STANOWISKO JUGOSŁAWII

Białogród, 17.3.(R). Rokowania niemiecko-jugosłowiańskie przeciągają się. Niemcy nie chcą przyjąć propozycji jugosłowiańskiej zawarcia układu o przyjaźni i nieagresji, opartego na zasadach pełnej neutralności i nienaruszalności terytorium i interesów jugosłowiańskich.

Jugosławia jest nadal nieustępliwa. Świadczy o tym artykuł "Politiki" jednego z największych dzienników białogrodzkich. Dziennik podkreśla wolę Jugosławii do zachowania neutralności. Dotychczas nikt nie zagraża krajowi - pisze "Politika" - ale Jugosławia gotowa jest stawić opór każdemu, któryby jej zagrażał. Jugosłowianie odrzucą wszelkie próby odciągnięcia ich z drogi, po której kroczą, i nie zgodzą się na prowadzenie polityki "sztuczek i presji", którąby ich mogła poniżyć we własnych oczach. W razie takiej groźby, naród, pomimo swego przywiązania do pokoju, będzie bronić swej wolności i niepodległości".

Korespondenci amerykańscy twierdzą, że koła wojskowe w Białogrodzie domagają się prowadzenia polityki, wzorowanej na stanowisku Grecji. Niemcy domagać się mają demobilizacji armii i prawa przejazdu dla wojsk i zaopatrzenia. Nic nie wskazuje, aby Jugosławia miała się zgodzić na to. Mowa Roosevelta wzmocniła stanowisko Jugosławii. Koła niemieckie przyznały podobno, że pragną zwolnić tysiące żołnierzy, skoncentrowanych nad granicą jugosłowiańską, przed rozpoczęciem kampanii bałkańskiej i dlatego domagają się demobilizacji armii jugosłowiańskiej. Inaczej wojskom niemieckim grozić będzie oskrzydlenie zarówno ze wschodu, jak i z zachodu. Niemcy również mieli zostać ostatnio zmuszeni do wzmocnienia swych garnizonów w Rumunii nad granicą sowiecką w obawie, że po rozpoczęciu kampanii niemieckiej na Bałkanach, Rosja uzna, że przyszła chwila podjęcia jakiejś antyniemieckiej awantury.

Dalsze depesze otrzymane w Nowym Jorku wskazują, że odmowa kategoryczna Jugosławii na żądania niemieckie może doprowadzić do rozciągnięcia frontu na Bałkanach przeciwko Niemcom od północnego Adriatyku do morza Czarnego. Zapewnienia pomocy turecko-brytyjskiej i przyrzeczenia amerykańskie dostaw materiału wojennego, na wypadek oporu, są głównymi powodami, dla których rząd jugosłowiański zajmuje nieprzejednane stanowisko.

Niemcy podobno wahają się z rozpoczęciem działań nietylko z powodu złej pogody, ale również z powodu niepowodzeń włoskich w Albanii, które źle wróżą atakowi niemieckiemu. Koła tureckie wskazują przy tym, że każdy dzień zwłoki, uzyskany przez W.Brytanię i Grecję, ma dla nich swą wartość.

ECHO OŚWIADCZENIA PREZ.ROOSEVELTA.

London, 17.3.(R). Niezwykle mocne w tonie i treści, pomimo braku wszelkich efektów retorycznych, oświadczenie prez.Roosevelta znalazło głośne echo na całym świecie i przyjęte zostało jednomyślnie jako zapoczątkowanie nieprzejednanej walki Stanów Zjednoczonych A.P. z państwami "osi".

Premier południowo afrykański Smuts oświadczył m.i.: Udzielenie pomocy przez Amerykę W.Brytanii stano-

wi największą porażkę Hitlera.Poza otwartą wojną rozpoczęła się wojna ukryta,nie mniej realna,Stanów Zjednoczonych A.P.z dyktatorami. Hitler nareszcie musi się zetrzeć z zjednoczonymi siłami demokracji. Wynik nie ulega wątpliwości.Mussolini jest człowiekiem zrujnowanym, a Hitler nie odzyska już terenu straconego przez Mussoliniego.

Amerykański potentat prasowy W.Hearst twierdzi:"Ameryka znalazła się obecnie w centrum zatargu, w który została wciągnięta w sposób ostateczny"."Obecnie musimy skupić się dokoła rządu,gdyż nie ma dla nas innego wyjscia,poza zwycięstwem".

ATAK NIEMIECKI NA BRISTOL.

Londyn,18.3.(R).W nocy z niedzieli na poniedziałek samoloty niemieckie zrzuciły setki bomb zapalających i o wysokiej sile wybuchowej na Bristol.Powstało tylko kilka pożarów,które zostały szybko opanowane.Naloty na inne okolice kraju były słabe.

NALOTY NA DÜSSELDORF I LORIENT.

Z powodu ogólnego zachmurzenia i gęstej mgły działalność powietrzna RAF nad Niemcami była w nocy z soboty na niedzielę ograniczona,niemniej jednak niezmieszkano silnie bombardować Düsseldorf i bazę łodzi podwodnych Lorient. W tych działaniach Anglicy nie ponieśli żadnych strat,a jeden bombowiec RAF,który uważany był za stracony podczas piątkowego nalotu na zagłębie Ruhry,wylądował nie daleko swej bazy.Był to 25-ty nalot na Düsseldorf i 46 na Lorient.

TRANSATLANTYK "BREMEN" PŁONIE.

Berlin,18.3.(NBI).Niemieckie Biuro Informacyjne donosi,że na pokładzie niemieckiego transatlantyku pasażarskiego "Bremen" wybuchł wielki pożar.Akcja ratownicza w celu opanowania ognia jest w toku.

"Bremen"był luksusowym statkiem pasażerskim o pojemnosci 50 tys.tonn.Przed kilkoma miesiącami doniesiono,że został uszkodzony podczas nalotu RAF na jeden z portów niemieckich.W ubiegłym roku "Bremen" usiłując przedrzeć się przez angielską blokadę na Atlantyku,szczęśliwie ocalał od zatopienia przez angielską łódź podwodną,dzięki wspaniałomyslności brytyjskiego kapitana łodzi,który nie mogąc dać pomocy pasażerom i załodze statku "Bremen"nie zatopił go, aby nie popaść w sprzeczność z prawem międzynarodowym.

OSŁABIENIE DZIAŁAŃ W ALBANII.

Ateny,18.3.(AA).Niedzielny komunikat grecki donosi,że na froncie trwa pojedynek artyleryjski o zmiennej sile ognia.

Rzecznik rządu greckiego wyjaśnił,że po siedmiodniowej bezowocnej ofenzywie włoskiej na froncie albańskim,w niedzielę wojska włoskie już nie ponowiły silnych ataków.Do tej ofenzywy Włosi użyli około 120.000 żołnierzy i straciwszy 40% stanu liczebnego swych wojsk,obecnie zajęci są ratowaniem rannych.

ALBANIA POD BOMBAMI R.A.F-u.

Ataki RAF w Albanii uwieńczone były licznymi sukcesami.Bombardowano lotniska nieprzyjacielskie w Berat i Valonie.W Berat szereg samolotów zniszczono na ziemi,a wiele innych uszkodzono,a łuna palących się zbiorników z naftą widzialna była z odległości 80 km.W Valonie stwierdzono zniszczenie na ziemi 4 nieprzyjacielskich samolotów i uszkodzenie szeregu innych.Ponadto w czasie sobotniego lotu patrolowego nad okręgiem Klissury formacje myśliwców angielskich zatrzymały liczną formację bombowców włoskich,eskortowanych przez pościgowce.Wywiązała się walka,w wyniku której myśliwce angielskie zestrzeliły 8 samolotów nieprzyjacielskich (7 typu G.50 i 1 Breda 20), a pewna liczba innych aparatów włoskich została tak poważnie oszkodzona,że najpewno nie dotarła do bazy. Dwa aparaty angielskie zostały zestrzelone przez nieprzyjaciela,ale piloci uratowali życie,skacząc ze spadochronem.

NALOT NA TIRANĘ.

W niedzielę rano formacja bombowców RAF dokonała silnego i pełnego sukcesów nalotu na lotnisko i inne obiekty wojskowe w Tiranie (Albania).Chociaż pościgowce włoskie starały się przeciąć drogę samolotm R.A.F.,atak został przeprowadzony i zrzucono na obiekty nieprzyjacielskie ponad 10.000 kg.bomb.Zaobserwowano szereg trafnych bomb zrzuconych na hangary i inne obiekty oraz wielkie pożary.Zniszczono wiele samolotów,stojących na lotnisku.

NALOTY R.A.F-u W TRIPOLITANII.

W nocy z 15 na 16 b.m.samoloty RAF dokonały silnego ataku na lotniska w Castel-Benito i Makina w Tripolitanii (Libia).W Castel-Benito trafiono w skład amunicji . Na lotnisku powstały groźne pożary. W Makima obrzucono bombami stojące na ziemi nieprzyjacielskie samoloty niszcząc conajmniej 4 z nich,a wiele innych zostało uszkodzonych.